

Święto wolnych Polaków

Obchody 39 rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych w Poznaniu rozpoczęły się uroczystą Mszą św. w kościele oo. Dominikanów odprawioną pod przewodnictwem bp. Zdzisława Fortuniaka, któremu towarzyszyli kapelan wielkopolskiej „Solidarność” ks. kan. Tadeusz Magas oraz przeor Michał Śliż.

Następnie uczestniczący w liturgii politycy, samorządowcy, kombatancki, przedstawiciele organizacji związkowych poznańskich zakładów pracy przeszli pod pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 r. W swoim wystąpieniu przewodniczący wielkopolskiej „Solidarność” Jarosław Lange powiedział, że 31 sierpnia 1980 roku w sercach milionów Polaków zrodziła się nadzieja na życie w wolnym kraju.

- Tu na placu mamy przedstawieli różnych opcji politycznych, różne stowarzyszenia. To dla mnie jest wielką radością. Dzień 31 sierpnia, święto państwowym Dzień Solidarności i Wolności powinno łączyć, a nie dzielić.

Po głównych uroczystościach ulicami Poznania przejechała XII Parada Motocyklowa. Start nastąpił na Placu Wolności, meta była przy HCP. Wszyscy motocykliści otrzymali pamiątkowe chusty i folderki oraz kubki turystyczne.



Na zakończenie piknik

Trasa tegorocznej parady, która odbywała się pod hasłem Rajd dla Niepodległej wiodła szlakiem miejsc związanych z ważnymi historycznymi wydarzeniami.

Obchody zakończyły się spotkaniem byłych i obecnych członków Solidarności, które odbyło się na mecie parady motocyklowej. Parada, wpisana w rok obchodów odzyskania przez Polskę niepodległości, odbywała się pod hasłem Rajd dla Niepodległej. Na mecie czekały na motocyklistów grupy rekonstrukcji historycznej, które zaprezentowały posterunki

powstańcze z 1918 roku, umundurowanie i wyposażenie żołnierzy z czasów Powstania Wielkopolskiego.

Związkowców odwiedziła minister Jadwiga Emilewicz, która powiedziała, że bardzo lubi jazdę motocyklem i często po Warszawie jeździ skuterem elektrycznym.

Muzyczną oprawę zapewnił zespół „Wolny Elektron”. Najważniejsze jednak zawsze przy takich okazjach są spotkania ludzi, którzy wspólnie tworzyli „Solidarność” i nadal są przywiązani do jej etosu.

Świętowano nie tylko w Poznaniu

Uroczystości rocznicowe odbyły się również w oddziałach terenowych wielkopolskiej „S”. W Pile złożono kwiaty pod tablicą pamiątkową na Rondzie Solidarności. Po oficjalnych uroczystościach świętowano w siedzibie oddziału w Pile. W Jarocinie została odprawiona Msza św. w intencji działaczy „S”, następnie złożono kwiaty pod pomnikiem. W Gnieźnie po Mszy św. złożono kwiaty i zapalono znicze pod tablicą jubileuszową „Solidarność” w kościele

oo. Franciszkanów. W Lesznie uroczystości oficjalne odbyły się na Skwerze im. Anny Walentynowicz przy Pomniku „Ludziom Solidarności”, po czym związkowcy bawili się na pikniku w „Uroczysku nad stawem” w Lubonii. W trakcie biesiady - już po raz kolejny - odbył się konkurs z wiedzy o „Solidarność” i jakie miejsce w Solidarności powinny zajmować młodzi związkowcy. Przyjęli również manifest na rzecz „Sprawiedliwego rynku pracy”.

b

II Forum Młodych NSZZ „Solidarność”

Chcemy zmian

Chcą większego wsparcia, większego wpływu na funkcjonowanie Związku i lepszych możliwości osobistego rozwoju. Konieczna jest też zmiana wizerunku Solidarności, jako nowoczesnego związku zawodowego, który bardziej powinien otwierać się na inne środowiska i grupy zawodowe. To główne wnioski po II Forum Młodych, zorganizowanym w Zakopanem przez Krajową



MAREK LEWANDOWSKI

Sekcję Młodych NSZZ „Solidarność”. Podczas trzydniowych spotkań, dyskusji i warsztatów blisko 60 młodych liderów szukało odpowiedzi na pytanie, jak ma funkcjonować Solidarność i jakie miejsce w Solidarności powinny zajmować młodzi związkowcy. Przyjęli również manifest na rzecz „Sprawiedliwego rynku pracy”.

ciąg dalszy na str. 2

Minimum 2600 zł w przyszłym roku

Premier Mateusz Morawiecki ogłosił, że w 2020 r. płaca minimalna wyniesie 2600 zł. (tym samym osiągnie poziom 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia). Rząd zapowiada, że do 2023 roku płaca minimalna osiągnie 4000 zł.

- To wielki sukces „Solidarność” - powiedział portalowi Tysol.pl Piotr Duda. Szef Związku nie kryje satysfakcji. Stała presja i partnerski dialog dwustronny „Solidarność” i rządu przynosi coraz lepsze efekty. Nie tylko znaczący wzrost płacy minimalnej (aż o 350 zł!), ale również większe podwyżki w sferze finansów publicznych, lepsza ochrona przed bezprawnym zwolnieniem, wyłączenie z płacy minimalnej dodatków stażowych, to tylko niektóre z ostatnich efektów negocjacji z „Solidarnością”. Nadal kwestią otwartą pozostają tzw. emerytury stażowe, a więc możliwość przejścia na emeryturę bez względu na wiek po przepracowaniu 40 lat przez mężczyzn i 35 lat przez kobiety. tysol.pl

Walne Zebranie Delegatów Regionu Wielkopolska

W poniedziałek 16 września br. odbędą się obrady Walnego Zebrania Delegatów Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”, w którym uczestniczyć będzie ponad 200 delegatów zakładowych organizacji związkowych z całego regionu.

W trakcie zebrania nastąpi podsumowanie pracy ZR od ostatniego WZD, które odbyło się w czerwcu 2018 r. oraz odbę-

dzie się dyskusja o bieżących zadaniach i planach wielkopolskiej „S”.

Walne Zebranie Delegatów obradować będzie w auli Politechniki Poznańskiej przy ul. Piotrowo. Początek o godz. 10.00.

WZD zostanie poprzedzone Mszą św. odprawioną o godz. 8.00 w kościele pw. św. Rocha przy ul. św. Rocha.

Sala BHP oddziałem Narodowego Muzeum Morskiego

2 sierpnia 2019 roku, decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku otrzymało do prowadzenia ósmy już oddział – historyczną Salę BHP w Gdańsku.

Decyzja o przekazaniu Sali BHP Muzeum jest konsekwencją wieloletniej współpracy między NSZZ „Solidarność”, reprezentowanym przez Fundację Promocji Solidarności – dotychczasowego opiekuna obiektu, a Muzeum.

Nasza instytucja zawsze będzie współpracować z podmiotami, dla których ważne jest zachowanie materialnej i niematerialnej spuścizny po działaniach prowadzonych na terenie Stoczni Gdańskiej. Tego rodzaju dziedzictwem, a jednocześnie miejscem o szczególnym znaczeniu jest Sala BHP – zaznacza dr Robert Domżał, dyrektor Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku.

W nowym oddziale NMM w dalszym ciągu będzie prowadzona działalność wystawiennicza, naukowa i muzealna. Będą odbywały się tu spotkania solidarnościowych stowarzyszeń kombatanckich, pokazy grup rekonstrukcyjnych, będą też or-

ganizowane uroczystości upamiętniające ważne wydarzenia, jak podpisanie Porozumień Sierpniowych w 1980 roku, czy rocznica wprowadzenia stanu wojennego - 13 grudnia 1981 roku.

Zależy nam przede wszystkim na kontynuacji tradycji. Chcemy, żeby ta ważna dla historii Gdańska przestrzeń nadal funkcjonowała jako miejsce debat i pamięci o wydarzeniach, do których doszło w sierpniu 1980 roku, a także później już po podpisaniu porozumień kończących strajki. Sala BPH to także jeden z najważniejszych materialnych symboli przypominających ponad 170-letnią tradycję przemysłu stoczniowego funkcjonującego na terenie miasta - podkreślił dr Robert Domżał. tysol.pl

źródło: informacja prasowa



Ile zarabia kasjerka w „Biedronce”?

Portal pracuj.pl opublikował najnowszy raport „Kasjer na rynku pracy. Zarobki, rozwój i oczekiwania”.

Jak wynika z opublikowanych danych, sytuacja kasjerów w marketach znacznie się poprawiła w stosunku do tej, która była jeszcze kilka lat temu przedstawiana przez media i związki zawodowe walczące o lepsze warunki pracy i płacy w sieciowych hipermarketach.

Według danych serwisu zarobki.pracuj.pl przeciętne miesięczne wynagrodzenie kasjera to 2000 zł netto. Natomiast najlepiej opłacani specjaliści otrzymują pensje wynoszące 2900 zł netto.

- Faktycznie możemy mówić o poprawie warunków płacy, jednak jeśli chodzi o warunki, w jakich przychodzi pracować zatrudnionym w hipermarketach - tu nic się zmieniło, co zresztą było powodem przystąpienia przez nas do sporu zbiorowego z pracodawcą - mówi Piotr Adamczak, szef „Solidarności” w sieci „Biedronka”. - Nieprawidłowości wykazała również kontrola przeprowadzona przez NIK. Mowa tu o łamaniu przepisów bhp i przeciwpożarowych związanych z dostawą towarów, niedrożnymi alejkami w marketach, co związane jest z nieprawidłowym i nadmiernym „zatowarowaniem” sklepów.

Co do wysokości zarobków w „Biedronce”, to są uzależnione od lokalizacji marketów. - Sieć podzielona jest na sektory A, B i C - objaśnia przewodni-



czący. - A to Warszawa, B - duże miasta, a C to małe miejscowości. Nie trudno się domyślić, że w małych miejscowościach zarabia się najmniej. Ostatnio wyrównano pensje kasjerom z dużych miast do wysokości warszawskich wynagrodzeń. Nie poszły za tym jednak podwyżki dla kierowników.

Z raportu wynika, że 85 proc. kasjerów zatrudnionych jest na umowę o pracę, a ze względu na dużą rotację na tych stanowiskach, atutem pracownika jest staż przekraczający 3 lata w jednym sklepie.

- Rotacja wynika wprost z warunków pracy - komentuje Piotr Adamczak. - Rynek pracownika nie wpłynął korzystnie na sytuację naszych pracowników. Ludzie odchodzą, bo są przeciążeni pracą. Najlepiej zobrazują to wyniki w skali całej firmy. W Polsce mamy 2900 marketów, w których zatrudnionych jest 67 tysięcy osób. W Portugalii i Kolumbii Jeronimo ma 1000 sklepów, a stan zatrudnienia

wynosi 43 tysiące osób. Czyli nietrudno wyliczyć, że tam tę samą pracę wykonuje jeszcze raz tylu pracowników co w Polsce. Nadmierna rotacja jest też niekorzystna dla uzwiązkowienia, bo wciąż odchodzą nam członkowie i musimy zabiegać o nowo przyjętych.

Jak pokazuje raport pracuj.pl zespoły pracowników hipermarketów w Polsce są mocno sfeminizowane. Na 10 kasjerów 8 to kobiety. Podobnie jest z kadrą kierowniczą sklepów - 61 proc. kierowników sklepów to panie. Ich zastępcami w 66 proc. przypadków też są kobiety.

Jak podano w wynikach ankiety pracuj.pl, więcej niż 1/3 z nich (36 proc.) deklaruje, że co miesiąc do wypłaty otrzymuje premię uzależnioną od wyniku.

Wyższe wynagrodzenia niż w sieciowych hipermarketach otrzymują kasjerzy np. w sklepach informatycznych, motoryzacyjnych czy RTV-AGD. Tu można zarobić nawet 3100 zł netto na rękę. AD

II Forum Młodych NSZZ „Solidarność”

ciąg dalszy na str. 2

Konieczna zmiana wizerunku

W przekazach medialnych należy eksponować osiągnięcia, które dzięki „Solidarności” wywalczone w ostatnich latach, tymczasem zdaniem młodych liderów dominuje przekaz historyczny, polityczny i religijny. To w większości nie dociera do młodych pracowników, którzy nie chcą należeć do takiego związku.

Trzeba wykorzystać rocznicę 40. lecia powstania Solidarności do wielkiej kampanii promocyjnej związku. Kampania powinna opowiadać, czym jest związek zawodowy i dlaczego warto się do niego zapisać.

Krajowa Sekcja Młodych powinna mieć własne finansowanie i dostęp do władz związku z prawem głosu. Zarówno na poziomie krajowym jak i regionalnym, tak aby głos młodych związkowców był bardziej słyszalny.

Uczestnicy Forum ocenili, że „Solidarność” w swojej strategii nie powinna zamykać się jedy-

nie na jedną opcję polityczną, choć to w obecnej sytuacji przynosi wiele korzyści dla pracowników. Powinna też rozmawiać z innymi organizacjami, środowiskami oraz opozycją.

Odnosząc się do spraw wewnątrzwiązkowych młodzi zwracali też uwagę na skomplikowane prawo i wewnątrzwiązkowe procedury, np. procedurę wyborczą. To znacznie utrudnia działalność, szczególnie organizacji, które rozproszone są po całym kraju. Konieczne jest też wspieranie małych organizacji.

Manifest o sprawliwy rynek pracy

Zwiększenie wysiłków na rzecz poprawy jakości zatrudnienia, podniesienie wynagrodzeń, budowanie solidarności międzypokoleniowej, działania zwiększające wysokość emerytur, edukacji dostosowanej do potrzeb rynku pracy, w tym wiedzy na temat praw pracowniczych i związków zawodowych oraz lepszego dostępu do usług

publicznych domagają się młodzi liderzy uczestniczący w II Forum Młodych NSZZ „Solidarność”. W tym kontekście konieczna jest pilna debata i dialog.

W debacie uczestniczyli członkowie władz Związku z przewodniczącym Piotrem Duda, zastępcą przewodniczącą Tadeuszem Majchrowiczem, sekretarzem Ewą Zydorek i szefem Zarządu Regionu Wielkopolska Jarosławem Lange. Gośćmi Forum byli również Mirosław Przewoźnik, zastępca dyrektora Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej oraz Damian Jonak, utytułowany bokser zawodowy, w tym młodzieżowy mistrz świata WBC.

Krajowa Sekcja Młodych powstała 8 lat temu, natomiast Forum Młodych zorganizowała po raz drugi.

ml, tysol.pl
Pełny tekst Manifestu młodych NSZZ „Solidarność” można przeczytać na stronie solidarnosc.org.pl

Pielgrzymka Ludzi Pracy

„Matko, która nas znasz z dziećmi swymi bądź” to hasło XXXVII Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę, którą zapoczątkował bł. ks. Jerzy Popiełuszko - Patron NSZZ „Solidarność”. W tym roku odbędzie się w dniach 14-15 września.

● Sobota, 14 września

godz. 19.00 - Msza św. na szczycie - przewodniczy Jego Ekscelencja ks. abp Adam Szal,
godz. 21.00 - Apel Jasnogórski w Kaplicy Cudownego Obrazu,
godz. 21.45 - Droga Krzyżowa na Wałach.

● Niedziela, 15 września

godz. 00.00 - Msza Św. w Bazylice koncelebrowana przez duszpasterzy Ludzi Pracy, prowadzenie i homilia ks. Krzysztof Mijał,
godz. 1.00 - 4.30 - czuwanie w Kaplicy Cudownego Obrazu,
godz. 7.00 - Droga Krzyżowa: Region Podkarpacie NSZZ Solidarność i Region Środkowo-Wschodni NSZZ Solidarność
godz. 9.15 - Modlitwa Różańcowa ze szczytu Jasnej Góry
godz. 10.00 - wykład pt. Nauka społeczna Kościoła wobec zagrożeń ideologicznych i systemowych współczesnego świata - prowadzi prof. Mieczysław Ryba,
godz. 10.40 - wystąpienie przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ S - Piotra Dudy,
godz. 11.00 - uroczysta Msza św. na szczycie Jasnej Góry - przewodniczy ks. abp Józef Kupny, homilię wygłosi ks. abp Adam Szal.

Pielgrzymi z Wielkopolski spotykają się w niedzielę 15 września o godz. 9.30 przy Herbaciarni, aby po złożeniu kwiatów przy pomniku kardynała Stefana Wyszyńskiego razem wejść na Wały.

Rozwiązanie dobre, ale są też minusy

Od 1 sierpnia osoby do 26. roku życia są zwolnione z podatku dochodowego i nie będą go płaciły od przychodów do kwoty wynoszącej 85 tys. 528 zł rocznie. Z tego względu, że nowe przepisy weszły w życie 1 sierpnia, w tym roku limit zwolnienia jest proporcjonalnie niższy i wynosi 35 tys. 636 zł. Zwolnienie dotyczy osób zatrudnionych na podstawie umów o pracę i umów zlecen.

- Wynagrodzenia w naszym kraju nie należą do najwyższych, dlatego każdy krok w kierunku ich podniesienia jest istotny. Można powiedzieć, że to niewiele i nie dać nic, ale to też nie jest rozwiązanie - mówi Sebastian Pająk, przewodniczący Solidarności w spółce Valeo Lighting Systems w Chrzanowie, produkującej lampy samochodowe. Firma zatrudnia ok. 2200 osób. Młodzi pracownicy stanowią 12 proc. załogi zakładu. - Jasne, że jestem zadowolony, zawsze to jakiś dodatkowy grosz. Nie spodziewałem się, że zerowy PIT tak szybko wejdzie w życie - mówi 21-letni Piotrek, pracownik niewielkiej firmy handlowej.

Zmiany systemowe

Zdaniem Ksenii Ulanowicz-Sienkiel z Krajowej Sekcji Młodych NSZZ Solidarność zwolnienie osób do 26. roku życia z podatku dochodowego jest dobrym pomysłem, ale są też niestety minusy tego rozwiązania. - Znaczna część młodych pracowników zarabia na poziomie płacy minimalnej, więc kwoty, które zyskają, nie będą zbyt wysokie. W dodatku absolwenci uczelni wchodzi na rynek pracy w wieku 24. czy 25. lat i bardzo krótko będą korzystać z zerowego PIT. Te osoby zazwyczaj zaczynają pracę zawodową od najniższych stawek, a gdy ich zarobki wzrosną, zwolnienie z podatku już im nie będzie przysługiwało. Nie skorzystają z niego np. w momencie po-

dejmowania decyzji o kupnie mieszkania czy założeniu rodziny. W Polsce średnia wieku, w którym podejmuje się tego typu decyzje, wynosi 27 lat i cały czas rośnie - mówi Ulanowicz-Sienkiel. Podkreśla, że lepsze byłyby takie zmiany w systemie fiskalnym, na których skorzystałaby większa grupa pracowników, np. zwiększenie kwoty wolnej od podatku.

18 proc., czyli ile?

Zwolnienie z podatku dochodowego nie oznacza, że osoba zarabiająca na poziomie płacy minimalnej, czyli 2250 zł brutto, będzie miała miesięcznie w kieszeni 293 zł więcej. Z informacji przekazywanych przez resort finansów wynika, że taki pracownik zyska 133 zł. Przy wynagrodzeniu wynoszącym 3 tys. zł brutto będzie to 199 zł, a przy 4 tys. - 287 zł.

Dzieje się tak dlatego, że wysokość podatku dochodowego obliczana jest od tzw. podstawy opodatkowania. To wartość wynagrodzenia brutto pomniejszona m.in. o składki emerytalno-rentowe oraz o składkę na ubezpieczenie zdrowotne. - Pewnie wielu młodych pracowników będzie rozczarowanych tymi wyliczeniami, bo myśleli, że zyskają więcej.

Z drugiej strony, to dobrze, że pracodawca w dalszym ciągu będzie odprowadzał od ich wynagrodzeń wszystkie składki. Gdyby pracownik na 6 lat został pozbawiony składek np. na ZUS, to z pewnością odbiłoby się to na jego emeryturze w przyszłości - dodaje Sebastian Pająk.

Kto skorzysta?

Zwolnienie dotyczy osób zatrudnionych na podstawie umów o pracę i umów zlecen. Podatku nie będą płaciły od przychodów do kwoty wynoszącej 85 tys. 528 zł rocznie. Z tego względu, że nowe przepisy weszły w życie 1 sierpnia,

w tym roku limit zwolnienia jest proporcjonalnie niższy i wynosi 35 tys. 636 zł.

Żeby już w tym miesiącu skorzystać z zerowego PIT, trzeba złożyć pracodawcy stosowne oświadczenie. Niedopełnienie tej formalności nie przekreśla możliwości skorzystania ze zwolnienia. Podatek będzie można jeszcze odliczyć w rocznym rozliczeniu z fiskusem. Zerowy PIT nie dotyczy natomiast osób prowadzących własne firmy i zatrudnionych na umowy o dzieło.

Studia czy praca?

Według ministerstwa finansów każdego roku z podatku dochodowego zwolnionych zostanie ok. 2 mln młodych pracowników. Niestety, nie ma szczegółowych informacji, z których wynikałoby, jaki odsetek w tej grupie stanowią osoby do 24. roku życia, czyli takie, które nie kontynuują nauki na studiach dziennych, tylko pracują. Jednak dane Głównego Urzędu Statystycznego i POLONu - Zintegrowanego Systemu Informacji o Nauce i Szkolnictwie Wyższym pokazują, że liczba studentów systematycznie spada. Pod koniec 2017 roku w Polsce było ich ponad 1,29 mln. To o przeszło 645 tys. mniej, niż w roku 2007. - Błędy w systemie kształcenia doprowadziły do tego, że z jednej strony dyplom wyższej uczelni stracił na wartości, a z drugiej na rynku brakuje specjalistów, pracowników z wykształceniem kierunkowym, czy zawodowym. Przez wiele lat pokutował mit, że szkoły branżowe czy techniczne powinni kończyć uczniowie z gorszymi wynikami edukacyjnymi. Dzisiaj część osób woli zdobywać doświadczenie zawodowe poprzez pracę, niż kończyć „jakiekolwiek” studia tylko dla dyplomu - mówi Ksenia Ulanowicz-Sienkiel.

Agnieszka Konieczny, solidarnosc.katowice.pl